NUM XLIX.

GAZETY WILENSKIE

w SOBOTĘ DNIA 2. GRUDNIA ROKU 1780.

Z LITWY.

Z Wilna dnia 2. Grudnia.

Rok teraznieyſzy 1780- w którym Akademia tuteyſza zkończyła drugi Wiek od Erekcyi ſwoiey, ſtałſię partykularną dla niey okolicznością i pobudką do obchodzenia uroczyściey nad inne Lata Anniwerſzarza ſzczęśliwey Koronacyi J. K. Mci P. N. Mił: na dniu 25. przeſzłego mieſiąca. JX. *Zaba* Doktor Teologii Swiętey i Kaznodzieia ordynaryiny w Kościele Akademickim wziowſzy text z Piſma S. *Deum timete, Regem honorificate*, w pierwſzey części wybornego Kazania ſwoiego zrefutował tak ſtarodawne, iakoteż nowe błędy przeciwne powadze i władzy Monarchow; w drugiey zaś z Piſma S. gruntownie nauczał, iak Lud Chrześciański ma czcić i ſzanować Monarchow. Po Mſzy ſolennie ſpiewaney, na którey cały Senat Akademicki w ubiorze ſobie właściwym z Szkołami Woiewodzkiemi znaydowałſię, było intonowane *Te DEUM* przez J. X. *Łopacinſkiego* Sufragana Zmudzkiego na

podziękowanie Bogu za szczęśliwe Panowanie J. K. Mci P. N. Mił, Krórego też zpełniano zdrowie podczas obiadu dla wszystkich Doktorow danego przez Wielmożnego Rektora Akademii. Wieczorem, gdy Senat Akademicki poprzedzony od Szkoł Woiewodzkich wszedł do Kościoła wrzęsiste ognie kształtnie przybranego, i swoie mieysca zasiadł, J. X. *Ławrynowicz* Nauk wyzwolonych i Filozofii Doktor Professor Retoryki miał w Łacińskim ięzyku wyborną mowę, w którey z okoliczności *Anni Sæcularis,* to iest dwóchsetnego roku od założenia Akademii Wileńskiey wywiodłszy ustawiczną pieczołowitość Monarchow naszych o wprowadzenie do kraiu i rozkrzewienie w nim pożytecznych nauk, mianowicie przez Protekcyą Królewską i wielkie zaszczyty tuteyszey Akademii akkordowane, mówił o Oycowskim a niezrównanym staraniu J. K. Mci o też nauki, i niezkończonych względach na Ludzi Uczonych. Po Nieszporach solennych przez JX. Sufragana Zmudzkiego przy liczney assystencyi Duchowieństwa mianych śpiewane było *Te DEUM* na podziękowanie Bogu za Akademią od *Waleryana Protasewicza* nieśmiertelney pamięci godnego Pasterza ufundowaną, Przywileiami Królow i Rzeczypospolitey zaszczyconą, a wielkiemi nakładami i naygorliwszym staraniem Prześwietney Kommissyi Edukacyiney utrzymaną.

Tenże Anniwersarz szczęśliwey Koronacyi z wielką także wspaniałością obchodzony był w tuteyszey Stolicy, po którego ogłoszeniu stokrotnym z armat wystrzeleniem na świtaniu przez garnizon Mieyski, o godzinie 10. za ziechaniemsię do Katedry Głównego Trybunału i Państwa tu przytomnego, oraz za przybyciem Szlachetnego Magistratu ze wszystkiemi Cechami w paradzie, J. X. *Zienkowicz* Sekretarz Litewski śpiewał Mszą Biskupim obrządkiem, podczas którey J. X *Michniewski* wyborne miał kazanie, nastąpiło potym *Te DEUM* przy rzęsistym ogniu z armat przez Artyleryą tuteyszą, którego czasu Młodz Szlachetna edukuiącasię w Konwikcie JJ. XX. *Piarow* uczyniwszy powinne ku Nayiaśnieyszemu Monarsze życzliwości oświadczenie, wiersz z materyi, *Ze Mądry Król zaszczepiwszy w Kraiu nauki do większego im coraz wzrostu przez zachęcenie i szacunek Uczonych, dopomaga.* Głównemu Trybunałowi i Państwu przytomnemu rozdała. Wieczorem Jmć Pan Marszałek dla całego Koła i wszystkich Dystyngwowańszych osob wspaniały dał Bal z Kollacyą podczas którego zpełniano zdrowie Nayiaśnieyszego Pana przy hucznym biciu z armat.

Z POLSKI.

Z Warszawy dnia 22. Listopada.

Jak z powszechną radością widziała *Warszawa* Pasterza swego Jmci Xiędza *Okęckiego* Biskupa *Poznańskiego* i *Warszawskiego*, dnia 31. przeszłego *Marca*, w iedynaście dni po wstąpieniu na swą Biskupią Stolicę, Podkanclerzego Koronnego Urzędem ozdobionego; tak z równą wesołością, w przeszły piątek, (to iest po godnym piastowaniu Pieczęci Mnieyszey przez siedm Miesięcy i dni 17) tegoż Pasterza swego, Kanclerzem Wielkim Koronnym przywitała. W tenże pomieniony piątkowy dzień, z sprawiedliwego także i względnego na zasługi szafunku łask Nayiaśnieyszego Pana, Podkanclerstwo Koronne oddane iest Jmci Panu *Małachowskiemu* Referendarzowi Koronnemu; a Referendarya, Jmci Panu *Małachowskiemu* Staroście *Sandeckiemu*; którzy, w przeszłą Niedzielę, zwykłe przed Królem Jmcią wykonali przysięgi.

Z ANGLII

Z Londynu dnia 24. Października.

Jeden nasz okręt zbroyny napadł, cztyry dni temu przy *Havre* na 11. Statkow *Hollenderskich* do Portow *Francuskich* z potrzebami morskiemi płynących; z których zabrawszy dwa, i do nayblizszego naszego Portu zaprowadziwszy, popłynoł zaraz w pogoń za innemi.

Z Londynu dnia 26. Października.

W Pismach *Amerykańskich* czytamy wydane w *New-Yorku* z roskazu Generała *Clinton* Obwieszczenie, zapraszaiące Obywatelow do ułożoney od Generała *Dalling* Gubernatora *Jamaiki* przeciwko *Hiszpańskim* Dzierżawom Wyprawy; w którym Obwieszczeniu obiecuiesię, iż ktoby przyprowadził z sobą 50. ludzi, miałby nad nimiż Komendę z rangą i łasą Kapitańską i odbierałby przytym część proporcyonalną zdobyczy tak sam, iak i iego ludzie.

Z Londynu d. 31. Października.

Dnia dzisieyszego iako naznaczonego na zagaienie nowego Parlamentu, Król Jmć udał się z zwykłą assystencyą do *Izby Wyższey*; dokąd gdy weszły oraz Osoby *Izby Pospolitey*, Kanclerz Imieniem Królewskim im powiedział, iż Król Jmć nie wyraża ieszcze tych pobudek, które go do konwokacyi teraźnieyszgo Parlamentu przywiodły, a to dla tey przyczyny, iż ieszcze nie był obrany *Orator Izby Poselskiey*; przydał więc, aby JJ. PP. Posłowie powrócili do swoiey *Izby* na obranie Męża zdolnego do takiego Urzędu, któryby nazaiutrz wteyże samey Izbie Królowi Jmci, dla otrzymania Królewskiego zezwolenia, był prezentowany. Powrócili więc JJ. PP. Posłowie do *Izby Pospolitey*, a nowo-obrani *Szkoccy* Parowie, w liczbie 16. wy-

konali przed Tronem przyſięgę, i w *Izbie Pańſkiey* zaſiedli: poczym Król Jmć powrócił do Zamku.

Amirał naſz *Hood* wyiechał w tych dniach do *Portsmouth* dla przyſpieſzenia wyprawy 10. okrętow woiennych, z któremi popłynie do *Ameryki Pułnocney*. Reymenta, które z ſobą wezmie, ſtoią we wſzelkiey do marſzu gotowości. Maytkow też, co tylko ich można było znaleść, tak w miaſtach nad *Tamizą* leżących, iako i winnych Królewſtwa Portach, dla dopełnienia Ekwipażu tychże okrętow pozabierano. Coſię tycze tuteyſzey naſzey Floty, własnego Królewſtwa brzegow i Portow ſtrzegącey, ta nabrawſzy świeżych żywności w Porcie *Torbay*, popłyneła znowu na Morze *Manche*, nie innym pewnie końcem, iak dla obrony powracaiącey z *Jamaiki* bogatey kupieckiey Floty.

Z PORTUGALII.

Z Lizbony dnia 28. Września.

Król Jmć, i Królowa Jeymć Wdowa nieprzeſtaią ieſzcze dotąd używać kąpieli.

Dnia 20. z rozkazu Dworu przyareſztowano tu ieden Statek *Angielſki*, który wſzedł był tegoż ſamego dnia do tego Portu, a ludzi iego zaprowadzono do więzienia. Przyczyna takiego zniemi poſtępku ieſt ta, iż oni chcieli zabrać ieden naſz Statek przy ſamych Brzegach tego Królewſtwa, i gdy zobaczyli, że wſzyſcy ludzie z niego na ląd uciekli, Statek ich zatopili. Tegoż ſamego dnia kazał Dwór uwolnić dwa okręty od Kommodora *Johnſtone Francuzom* zabrane, które przeto zaraz z Portu popłynęły.

DONIESIENIE z WILNA

Drukarnia J.K. Mci Wileńſka rozpoczowſzy iuż Kalendarzyk Polityczny na Rok 1781. przy oświadczeniu należytego podziękowania JJ. PP. Regentom *Kancelaryi Ziemſkich iGrodzkich, mianowicie zaś* Oſzmiań: Lidzkim, Braſławſkim, Trockim, Upitzkim, Smol: Starodubowſkim Zmudzkim, Orſzańſkim, *za uwiadomienie o zaſzłych odmianach w ich Powiatach, upraſza innych. JJ.PP.* Regentow *o podobnież uwiadomienie w przeciągu 1. tygodnia, inaczey zaś po wydrukowaniu Kalendarzyka obowiązek odpowiadania pokrzywdzonym Urzędnikom niech na ſiebie przyimą.*

NUM: XLIX.

SUPLEMENT
DO GAZET WILENSKICH
w SOBOTĘ DNIA 2. GRUDNIA ROKU 1780.

Z FRANCYI
Z Paryża dnia 13. Października.

W przeszły piątek Król Jmć raczył znowu odwiedzić Hrabiego de *Maurepas*, Dnia iednak dzisieyszego tenże Minister do lepszychsię sił poczuwa, i myśli iechać do *Wersalu*. Listy *Hiszpańskie* z *Cadix* odebrane nic nie namieniaią o powrocie tam z z *Ameryki* Hrabiego de *Guichen*: to tylko ważnieyszego w nich czytamy, iż okręt ieden *Angielski* od 14. armat zbliżaiącysię do *Gibraltaru*, dostałsię w niewolą Szebekom Dona *Barcelo*.

Z Brest dnia 22. Października.

Okręty nasze naznaczone tak do *Ameryki*, iak do *Indyi Wschodnich*, nie popłyną tam podobno przed Miesiącem Grudniem, ponieważ należący do nich niektórzy Officierowie, na cały miesiąc urlopy pobrali. Codzień prawie od nieiakiego czasu nowe odbieramy wiadomości o poczynionych wielkich w naszych okrętach szkodach przez panuiące teraz wichry, i iuż na 34. Statkow prywatnych osob zgineło.

Z Paryża dnia 24 Października.

Złożenie Jmci Pana de *Sartine* z Urzędu Ministra Departamentu morskiego nie iest bynaymniey dowodem iakiey niełaski. Król Jmć w Liście swym w wyrazach iak nayłaskawszych do niego napisanym przydaie, iż nie zapomni nigdy na iego zasługi, i będzie miał staranie o iego interessach. Mówią niektórzy, iż Król Jmć miał mu naznaczyć 60,000. pensyi, i przytym 100,000. Talarow na zapłacenie iego długow; lecz te pogłoski żadnego nie maią dowodu; to tylko pewna iest, iż Król Jmć mocno iest postanowiony iak naylepiey go utrzymywać. W rzeczy samey pomieniony ten przeszły Minister, nie tylkosię nie wzbogacił na swych Urzędach tak Przełożonego nad Policyą tey Stolicy, iak i Ministra Departamentu morskiego, ale przeciwnie z swego własnego

maiątku niemało utracił. Miał on pierwiey, oprócz 100,000, Talarow swego właśnego dziedzictwa, 500,000. *Liwrow* posagu po swey Małżonce; teraz z tego wszystkiego nie zostało musię więcey, iak 17000. *Liwrow* rocznego dochodu.

Choroba Jmci Pana Hrabiego de *Maurepas* wielką tu poczyna czynić niespokoyność. Podagra iego z nogi przeniosłasię iuż do kolana Życzą powszechnie, żebysię to złe znowu do nogi wróciło, i tym samym w bespiecznym go stanie zdrowia zastawiło; ponieważ utrata tak wielkiego Ministra, w terazniey szych zwłaszcza okolicznościach, byłaby prawdziwym nieszczęściem dla *Francyi*.

Z Paryża dnia 27. Października.

Przysłany z wyspy *St. Domingue* do Portu naszego *Nantes* Statek doniosł tam, iż Hrabia de *Guichen* z 6. tylko okrętami do *Europy* powraca, resztę zaś, to iest 17. okrętow posłał z woyskiem do wyspy *Rhode Island.* Jeśli ta nowina iest prawdziwa, Hrabia de *Rochambeau* pokaże to w skutku *Amerykanom*, z czymsię im był oświadczył: *iż te posiłki, które sam do nich był przyprowadził, były tylko przednią strażą tego wielkiego woyska, które im miało być przysłane; i* wnoszą iuż, iż on złączywszysię z Generałem *Washingtonem*, trzyma teraz *New-York* w obleżeniu.

Z HISZPANII.

Z Madrytu dnia 10. Październ ika.

Ze leżące pod samym *Gibraltarem* ogrody kuchenne, na wielkiey były pomocy Garnizonowi tey Fortecy, który z nich wszelkiego rodzaiu brał warzywa, Don Marcin *Alvarez* de *Soto-Maior*, maiący naywyższą nad obleżeniem teyże Fortecy Komendę, umyślił ie spustosyć. Tym więc końcem kazawszy wysypać szaniec nakształt bateryi do możdżerzow w odległości 300. sążni od naszych okopow, wysłał w nocy dnia 30. na 31. przeszłego Miesiąca, część Artyleryi z kilką ochotnikami Officierami, którzy przypadszy pocichu do tychże ogrodow, palisady, chaty żołnierskie, koła od studzien, i wszystko na co napadli, podpalili, i z dwóma tylko ranionemi, do których stoiąca tam bliższa warta była strzeliła, nazad szczęśliwie rano powrócili.

Z Cadix dnia 10. Października.

Hrabia d' *Estaing* powróciwszy w przeszłą środę z Obozu *S. Rocha*, gdziesię kilka dni bawił dawał na swym Okręcie *Strassny* nazwanym wspaniały dla 100. osob obiad z okoliczności powrócenia do zdrowia Xiężney Jeymci *Astury*; poczym na podziękowanie za to Panu BOGU, kazał śpiewać *Te DEUM Laudamus.*

Z Madrytu dnia 16. Pazdziernika.

Zadney tu nadziei nie mamy bliſkiego pokoiu, łubo w cudzych Kraiach nowiny o nim ſą rozſiane. Z tym wſzyſtkim J. Pan *Cumberland* dotąd zoſtaie w tey Stolicy, gdzie przytym powróciwſzy z Zamku *S. Ildefonſa*, naiął mieſzkanie, a to z tey przyczyny, iak mu dano znać, iż nie przyzwoita rzecz była znaydowaćſie mu razem ze Dworem. Zoſtaie dotąd w teyże Stolicy i J. P. *Jay* Komiſarz *Kongreſſu Amerykańſkiego*, i wielkie ma dla ſiebie względy; wſzakże iego Sekretarz Poſelſtwa iezdzi prócz tego często do Dworu, i barzo dobrze tam bywa przyimowany.

Z ROSSYI.

Z Petersburga dnia 13. Października. Xiąże Jmć *Pruſki*, po pięciotygodniowey ſwoiey w tey Stolicy gościnie, w czaſie którey nie tylko Dwór naſz, ale wſzyſcy tu rezyduiący Miniſtrowie Cudzoziemſcy, ſtaraliſię iemu iak naywſpanialſze czynić rozrywki, dnia dziſieyſzego między 6tą i 7mą godziną z rana z tąd do *Potzdamu* wyiechał. Bogate z tey okoliczności podawane ſą w zaiemnie podarunki. Sam Xiąże Jmć, oprócz innych koſztownych w kleynotach i futrach prezentow, wziął ieſzcze z rąk Jmperatorowey Jeymci *Pugillares* 20,000. *Rublow* koſztuiący. Miniſter Pełnomocny *Pruſki* otrzymał także Tabakierę do 4000. *Rublow* wynoſzącą. Od Xiążęcia zaś Jmci, nierachuiąc naypierwſzych Dworu naſzego Oſob i Miniſtrow, którzy rozmaite pobrali podarunki, Generał Maior *Potemkin*, który tu przy Xiążęciu Jmci zawſze zoſtawał, i teraz iego aż do *Rygi* odprowadza; wziął między innemi koſztowny brylantowy pierścień i tabakierę wielkiemi dyamentami i portrez tem Xiążęcym. Na Libery także i wartę, które do parady ą usług Xiążęciu Jmci były przy-i dane, na kilkanaście tyſięcy *Rublow* rozdano.

Z Petersburga dnia 20. Październ:

Jedna z trzech naſzych Eſkadr, na różne morza dla obrony handlu i żeglugi wyſłanych, zoſtaiąca pod Komendą Amirała *Cruſe*, wypłynowſzy przed 6. dniami z Portu *Kopenhagi*, w całości ſwych okrętow i Ekwipażow, do Portu *Cronſtantd* powróciła. Jedna ona tylko w tym Porcie będzie zimowała; inne zaś dwie będące pod Komendami Amirała *Boryſſowa* i Kapitana *Palibina*, zoſtaną na zimę w Portach *Lizbony* i *Liworny*.

Z AFRYKI

Z Tangeru dnia 26. Września.

Zoſtaiący w tym Mieście Przełożony nad *Miſſyonarzami Hiſzpańſkiemi*, odebrał niedawno Liſt właſną ręką Ceſarza *Marokań-*

ſkiego w *Salé* teraz rezyduiącego podpiſany: w którym ten Monarcha, donoſząc mu o daney od ſiebie Konſulowi *Angielſkiemu* odpowiedzi wyſławia razem wſpaniałość Króla Jmci *Hiſzpańſkiego*, iż po oſtatnim Fortecy *Melilli* od *Marokańczykow* dobywaniu (którego nie iaka nieprzyiazń przeciwko Królowi Jmci *Katolickiemu*, iak w tymże Liście przydaie. lecz pobudką iedyną była Religia) nie tylko tenże Król Jmć *Hiſzpańſki* na pierwſze podane ſobie do pokoiu Punkta zezwolił, ale nadto znaczną liczbę niewolnikow *Mahometanow*, których miał w ſwym Państwie, odesłał. Z tey przyczyny przyrzeka tenże Monarcha *Marokańſki*, iż poddani Króla Jmci *Hiſzpańſkiego* wſzelkie względy i wygody w iego Państwie dla ſiebie będą mieli. Poſtępowanie teraznieyſze *Afrykańſkiego* Monarchy caleſię zgadza z iego obietnicą. Które bowiem roſkazy przyſłał do Gubernatora tuteyſzego względem poſtępowania z *Hiſzpanami*, też ſame posłał i do Miaſta *Tetuan*, wyrażaiąc w nich: iż dla tegoż tychże roſkazow pierwiey tam nie poſyłał, iż rozumiał, że *Hiſzpani* wyciągali ich tylko dla Miaſta *Tanger*; ale ponieważ dowiedziałſię niedawno, iż Anglicy ſchwytali Statek ieden *Hiſzpańſki* z *Ceuta* do *Tetuan* płynący; chce zatym, aby *Hiſzpani* z ſwemi okrętami takie tam mieli beſpieczeńſtwo, iakie maią i w Porcie *Tanger*.

Z NIEMIEC

Z Wiednia dnia 15. Października.

W przeſzłą Niedzielę dnia 22. tego Mieſiąca po południu Ceſarz Jmć w doſkonałym zdrowiu z *Czech* do tuteyſzey powrócił Rezydencyi.

Z Saxoni dolney dnia 19. Października. Jmć Pan *Hardenberg* Feld-Marſzałek Woyſk *Hannowerſkich*, będąc w ſwych dobrach, odebrał dni temu kilka ſztafetę wzywaiącą go do *Hannoweru*. Jak tylko tam przybył, porozſyłał zaraz ordynanſe do wſzyſtkich Pułkownikow Reymentow pieſzych, aby kazali ſtawić ſię wſzyſtkim żołnierzom za urlopami będącym, i gotowaćſię do marſzu, Sądzą ztąd powſzechnie, że to Woyſko wyſłane będzie do *Anglii*.

Z Berlina 31. Października.

W przeſzłą Niedzielę Xiążę Jmć *Pruſki* przybył do *Królewca*, gdzieſię kilka dni zabawiwſzy, na dzień 7my tego Mieſiąca do *Potzdamu* ma przybyć.

Z Frankfortu dnia 1. Liſtopada.

Odebrane z *Wołoſzczyzny* Liſty donoſzą, iż woyſka *Tureckie* mianowicie ſtoiące pod *Benderem*, pilnie w rozmaitych muſztrach ćwiczą ſię.